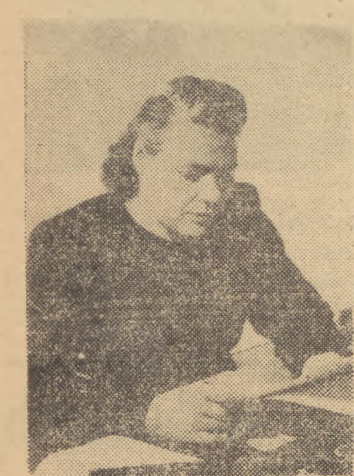


Pamiętna data w życiu kołchoźnic radzieckich

15 lat temu, 10 listopada 1935 roku towarzysze Stalin wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami przyjmował na Kremlu grupę kołchoźnic, które wyróżniły się w dziedzinie uprawy buraka cukrowego.

Na przyjęciu tym towarzysze Stalin wygłosił przemówienie, w



Maryna Hnatenko.

którym podkreślił ze szczególnym naciskiem, że zaproszone na Kreml kobiety to bohaterki pracy. Takie kobiety nie istniały.

nie mogły istnieć w dawnych czasach — oświadczył Józef Stalin. — Jedyne wolna praca, jedynie praca kołchozowa mogła na terenie wsi zrodzić takie bohaterki pracy.

W przemówieniu swym towarzysze Stalin wykazał, jak olbrzymie znaczenie dla zmiany sytuacji materialnej i warunków bytu chłopów ma system opłaty pracy w formie dniówek obrachunkowych. System ten stał się dzwignią wyzwolenia kobiety wiejskiej z zależności materialnej od innych członków rodziny. Dniówka obrachunkowa usamodzielniała kobietę. Wobec dniówki obrachunkowej wszyscy są sobie równi, zarówno mężczyźni, jak i kobiety: kto więcej pracuje, ten więcej zarabia.

Te olbrzymie zmiany w sytuacji kobiety wiejskiej spowodowały ustrój kołchozowy. „Tylko na tej bazie, tylko w tych warunkach — podkreślił towarzysze Stalin — mogły pojawić się tak wspaniałe kobiety”.

W uznanie zasług przodujących kołchoźnic, zatrudnionych przy uprawie buraków, rząd radziecki, z inicjatywy Józefa Stalina, odznaczył je orderami. Najwyższe odznaczenie przyznano Marii Dem

czenko, która zebrała po 500 cetrarów buraków z ha.

Przemówienie towarzysza Stalina, nacechowane głęboką troską o losy pracownic pól socjalistycznych, pozostawiło w pamięci obecnych na przyjęciu kobiet niezatarte wrażenie.

Stosownie do rady towarzysza Stalina, Maria Demczenko wraz ze swą przyjaciółką Maryną Hnatenko, kierowniczką ognia z tego samego co ona kołchozu, przystąpiły do nauki.

Wybuch Wielkiej Wojny Narodowej spowodował przerwę w nauce przyjaciółek, które w owym czasie studiowały już w instytucie. Po wojnie Maria Demczenko i Maryna Hnatenko podjęły ponownie studia.

Obecnie Maria Demczenko pracuje jako agronom w jednym z kołchozów ukraińskich, a Maryna Hnatenko jest pracownicą naukową Wszechniawskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Buraków Cukrowych; kończy ona pracę dyplomową, która przyniesie jej tytuł kandydata nauk rolniczych. Temat pracy brzmi: „Stachanowskie metody osiągania obfitych zbiorów buraka cukrowego”. Jako materiały do tej pracy służy jej własne doświadczenia oraz doświadczenia innych przodujących kołchoźnic.

Tysiące brygad przejęło metodę pracy Marii Demczenko, Maryny Hnatenko i innych przodownic w dziedzinie uprawy buraków, które 15 lat temu gościły na Kremlu. Wiele z nich osiąga systematycznie po 500 cetrarów buraków z ha, a niektóre nawet po 1000 cetrarów.

Przemówienie towarzysza Stalina, wygłoszone do kołchoźnic-specjalistek w dziedzinie uprawy buraków, jak również szereg innych przemówień do przodownic rolnictwa radzieckiego świadczy o ogromnej wadze, jaką towarzysze Stalin przypisywał sprawom socjalistycznego rolnictwa.

Z imieniem Józefa Stalina związany jest gruntowny przewrót w

życiu milionowych mas chłopstwa radzieckiego. W roku 1933 z inicjatywy towarzysza Stalina zwołano pierwszy zjazd kołchoźników-szturmowców, na którym towarzysze Stalin postawił partię bolszewicką i chłopstwo kołchozowe w obliczu historycznego zadania: „Uczynić wszystkich kołchoźników zamożnymi”.

W roku 1935 na II zjeździe kołchoźników - szturmowców Józef Stalin wziął osobiście udział w opracowaniu wzorowego statutu artelów rolniczych, statutu, stanowiącego odzwierciedlenie całej polityki i praktyki partii na polu organizacji rolnictwa radzieckiego.

Chłopi krajów demokracji ludowej, którzy gościli u kołchoźników radzieckich, zwracali szczególną uwagę na zmiany, jakie nastąpiły w warunkach pracy i bytu kobiet wiejskich. Ustrój radziecki i warunki życia kołchozowego stworzyły nieograniczone możliwości rozwoju kulturalnego i wzrostu uświadczenia politycznego kobiet. Kołchoźnice są doskonale poinformowane o wydarzeniach bieżących, czytają stałe gazety, książki, orientują się w sprawach politycznych.

Milionowe rzesze kołchoźnic wkroczyły na nową drogę życia i biorą na równi z mężczyznami żywy udział w twórczej pracy na drodze radzieckiego, budującego komunizm.

N. JERMOŁAJEWA



WŁODZIMIERZ DRUŻNIKOW jeden z najpopularniejszych aktorów radzieckich zadebiutował w filmie pt. „Grzesznicy bez winy”. Widzieliśmy go na naszych ekranach w filmach pt. „Czarodziejski kwiat”, „Błyszcząca wieś”, „Pieśń Tajgi”. „Konstanty Zastanow”. Jako jeden z najzdolniejszych aktorów młodego pokolenia Włodzimierz Drużnikow występuje w filmie festiwalowym „Spisek bankrutów” w roli Marka Pino.

Do odbiorców energii elektrycznej

Ponieważ odbiorcy energii elektrycznej nie zastanawiali się do apelu opublikowanego w miejscowej prasie o ograniczeniu zużycia energii od zmiernych do godz. 21-ej. Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Nadmorskiego zawiadamia, że zmuszone jest wyłączyć poszczególne dzielnice. Rygory powyższe będą stosowane przez ZEON tak długo, aż ogół społeczeństwa we własnym interesie zastosuje się do wydanych zarządzeń.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE
OKRĘGU NADMORSKIEGO

2740 k

Przedsiębiorstwo Państw. Wyodrębn.

NASI CZYTELNICZY PISZA

Dyrekcje przedsiębiorstw „Arki” i „Jedności” nie dbają o pracowników skierowanych na kurs

W Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni został zorganizowany kurs szyprów kutrowych, na który przed przedsiębiorstwami połowów „Arka” i „Jedność Rybacka” skierowały kilkunastu pracowników. Uczestnikom kursu zapewniono stypendium w wysokości 20 — 24 tys. dawnych złotych, pełne wyżywienie, noclegi i pomoce naukowe.

Kiedy jednak słuchacze przybyli do Szkoły Morskiej, okazało się, że nie przygotowano noclegów i 11 osób musiało przespać pierwszą noc na dworcu w Gdyni. Drugiego dnia został skierowany Morskiego Urzędu Rybackiego skierował uczestników kursu do Domu Rybaka, gdzie umieszczono ich na strychu rzekomo „tylko na kilka dni”. Po kilku dniach, niestety, nic się nie zmieniło. W ten sposób słuchacze spędzili w tym pomieszczeniu dwa miesiące w okropnych warunkach bez opał i światła. W rezultacie 5 osób zachorowało.

Wyżywienie było niewystarczające, a w dodatku wydawano je tylko w dni wykładowe. W niedziele i święta każdy uczestnik kursu musiał się żywić na własny koszt.

Niezależnie od tego przedsiębiorstwa nie wypłaciły uczestnikom kursu poborów. „Arka” „zrujnowała się” na wypłacenie zaliczki w wysokości 10.000 zł dla uczestników kursu, kierownictwo „Jedności Rybackiej” zaś nie zrobiło w ogóle żadnego wysiłku, by wywiązać się z obietnicy, danej kursantom w czasie ich werbowania.

Kierownictwo „Arki” i „Jedności Rybackiej” organizując kurs, poszło po linii najmniejszego oporu. Wysyłając ludzi nie zwróciło się o warunki ich bytu na kursie. Z tego też względu słuchacze się zniechęcają, a nie zrezygnowali

Należy zapewnić bezpieczeństwo ruchu na liniach gdańskich kolei wąskotorowych

Ob. J. Borowski, poruszając sprawę nieprzeprzekania kolejowych przepisów porządkowych przez pasażerów, korzystających z usług gdańskich kolei wąskotorowych, pisze:

„Na liniach gdańskich kolei wąskotorowych panuje ożywiony ruch, który w połączeniu z niedyscyplinowaniem podróżnych, niejednokrotnie doprowadza do niepożądanych zdarzeń pomiędzy pasażerami i obsługującym koleją personelem. Często spotkać można ludzi, jadących bez biletu, stojących podczas jazdy w przejściach i na stopniach wagonów i zażarciście klóćcych się z konduktorami, przywołującymi ich do porządku”.

W celu ukrócenia samowoli niektórych podróżnych, Zarząd Kolei Wąskotorowych w Gdańsku powinien zamiast składać na barki konduktorów pracę uświadamiającą nieposłusznych pasażerów, zaopatrzyć wszystkie przystanki w ostrzegawcze napisy i tabliczki.

WŁ. WLAZLIK

OD REDAKCJI: Rozgłoszenia Gdańska Polskiego Radia powinna nie tylko ustalić stałe godziny transmitowania z Warszawy ostatnich wiadomości, ale i powiadamiać o tym radiosłuchaczy.

O której godzinie można słuchać dziennika radiowego

Od dłuższego czasu w drugim programie Polskiego Radia zmieniono godziny transmitowania ostatnich wiadomości i dziennika porannego. Słucham zwykłe transmisji tych audycji przez rozgłoszenia gdańską i obecnie jestem w poważnym kłopotcie. Rozgłoszenia gdańska bowiem jednego dnia nadaje program pierwszy, następnego zaś — program drugi. O godz. 6.00 jednego dnia można słuchać streszczenia dziennika porannego, następnego zaś dnia transmisji „programu audycji na dzień dzisiejszy”. Dziennik

poranny raz jest nadawany o 6.30, drugi raz o 7.00. Wszystko to przeszkadza ludziom pracy w słuchaniu tych najważniejszych, aktualnych audycji. Dodać należy, że Rozgłoszenia Gdańska rzadko zapowiadają z góry, o której godzinie będzie transmitowany dziennik następny.

OD REDAKCJI: Rozgłoszenia Gdańska Polskiego Radia powinna nie tylko ustalić stałe godziny transmitowania z Warszawy ostatnich wiadomości, ale i powiadamiać o tym radiosłuchaczy.

z uczeszczenia na kurs tylko dlatego, że chcą wysłuchać wykładów do końca. Winni niedopiniowania organizacji kursu powinni być pociągnięci do odpowiedzialności.

L. PATYK

uczestnik kursu szyprów

ce oraz wprowadzić stałą służbę porządkową, która w wypadku samowoli będzie karała niesfornych pasażerów.

GŁOS SPORTOWY

Zrzeszenie sportowe „Spójnia” organizuje brygady pracy zespołowej

Szkolenie ideologiczne młodzieży, prowadzone w zrzeszeniach, klubach i kołach sportowych daje coraz lepsze rezultaty. Większa część młodzieży, uprawiającej sport i ćwiczenia fizyczne, bierze również czynny udział we współzawodnictwie pracy, przy czym nie jest to samą realizacją planu 6-letniego.

Dobrze rozwija się szkolenie ideologiczne w zrzeszeniu sportowym „Spójnia - Wybrzeże”. Członkowie tego Zrzeszenia postanowili zorganizować w kołach sportowych przy Centrali Tekstylnej i Gdańskiej Spółdzielni Społczyńców specjalne brygady pracy, złożone z samych sportowców. Brygady te będą miały za zadanie usprawnić zaopatrzenie sklepów w towary i czuwać

Szkolenie instruktorów i trenerów bokserskich

Koło trenerów przy GOZB, korzystając z pobytu na Wybrzeżu trenera PZB ob. Konarzewskiego, zorganizowało w czwartek dn 9 bm. w sali ZS „Gwardia” w Gdańsku metodyczne szkolenie przodowników, instruktorów i trenerów bokserskich. W ramach tego szkolenia trener Konarzewski wygłosił referat na temat pracy w sekcjach bokserskich.

nad prawidłowym ich rozdziałem. Poza tym w godzinach wolnych od pracy sportowcy zobowiązali się m. in. uporządkować kartoteki magazynowe, biurowe itp. Inicjatorem brygad pracy jest jeden z przodowników pracy Gdańskiej Spółdzielni Społczyńców — młody ZMP-owiec Tadeusz Kulik.

Akcja masowej nauki pływania

Jak nas informuje WKKF, w tych dniach zakończona została tegoroczna akcja masowej nauki pływania na Wybrzeżu.

Naukę pływania prowadzono w 6 powiatach: malborskim, kwidzińskim, elbląskim, gdańskim, kościerskim, lęborskim oraz w miastach: Gdańsku, Sopocie i Wejherowie.

W sumie zorganizowano 37 kursów (w tym 5 na wsi). Kursy te ukończyło ogółem 2.512 osób. Z liczby tej normę na odznakę SPO zdobyło 2.510 osób (w tym 146 na wsi).

Najwięcej przeszkolono młodzieży szkolnej — 1.377 osób, członków zrzeszeń sportowych — 677, niestowarzyszonych —

że mogłyby z całym powodzeniem rozgrywać się w każdym państwie demokracji ludowej — w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii czy Polsce.

Film z całą precyzją i mistrzostwem odsłania ohydne metody i zbrodnicze sprężyny spisku tych prawdziwych bankrutów. Zanim przystępują do zamachu stanu, próbują różnymi środkami podważyć ustrój i władzę demokracji ludowej, organizują sabotaże, namawiają kulaków do ukrywania zboża itd.

Film ukazuje całą galerię oderwanych od mas zdrajców narodu, od przywódcy nacjonalistów — fałszyki Padera, aż do przywódcy socjaldemokratów — Joachima Pino. Wszyscy oni drapują się w toge patriotów i obrońców interesów ojczyzny. W rzeczywistości są pospolitymi mordercami i zdrajcami ojczyzny, pozostającymi na usługach państwa USA. Paderze, typowy prowokator, nadsyłający zbiorów na swa — jak mówi — przyjaciółkę Hannę Lichta, wicepremera rządu koalicyjnego, Pi-

nie — zdrajcy proletariatu, szermującym frazesami sprawiedliwości i wolności, kardynałowi Birnec, jednej z głównych postaci spryszczenia antyludowego — przeciwstawieni są prawdziwi patrioci i bojownicy o szczęście i dobrobyt świata pracy. Na ich czele stoi wspaniała działaczka komunistyczna — Hanna Lichta. Wierność rewolucji, zapal i nieugiętość w walce z wrogiem, zrodzone z pewności zwycięstwa — to cechy tej niezwyklej a tak zarazem bliskiej nam postaci, L. Skopina prostota gry i oszczędność ściegów aktorskich stworzyła postacią żywą i prawdziwą.

„Spisek bankrutów”, będący filmową adaptacją sztuki Mikołaja Wirta, dokonaną przez samego autora, zaliczyć należy do najwybitniejszych osiągnięć filmu radzieckiego.

Na ekranach polskich ukazuje się on w języku polskim. Ma to olbrzymie znaczenie ze względu na wyjątkową rolę dialogów w tym filmie.

Należy tu podkreślić nie tylko staranne „podłożenie” tekstu polskiego, ale i jego doskonałe głosowe wykonanie przez czołowych artystów scen polskich.

Film ten wkrótce wejdzie na ekrany kin Wybrzeża.

A. R.

CZASOPISMA

RADZIECKIE

zaprenumerować można na rok 1951 u każdego kolportera prasy partyjnej, przewodniczącego zakładowego koła TPPR, w Klubach Międzynarodowej Prasy i Książki lub bezpośrednio w Rozdzielniach PPK.

„RUCH”

Ponadto wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i księgarnie

„DOMU KSIĄZKI”

i agencje pocztowe w kraju.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Głównego księgowego i bilansistów zatrudni — Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego Ekspozytura Rejonowa w Gdańsku, Szeroka 121/122, telef. 350-50. 2796/k

1 kontystkę umiejącą pisać biegle na maszynie poszukuje — Centrala Ogrodnicza Zakłady Nasienne, Sopot, ul. Kościuszki 58. 2772/k

100 skubaczek do gęsi, poszukuje od zaraz. Tuczarnia Drobiu, Gdańsk - Zaspia, ul. Roosevelta. 2757/k

Kierownika działu inwestycji i kierownika działu planowania zaangażuje zaraz „Baltona” PPW. Tylko pierwszorzędną siły będą uwzględnione. Zgłoszenia — Wydział Personalny, Gdynia, Pułaskiego 6. 2773/k